

BABI TARG - W NIEDZIELĘ WYMIENIĆ CIUCHY NA LEPSZE

KATARZYNA ANTONIAK, M.GAZETA.PL (2010-01-08 00:00:00)

m.gazeta.pl/mobile/poznan/1,36001,7433480,Babi_Targ___w_niedziele_wymien_ciuchy_na_lepsze.html

Od dawna nie noszona sukienka, spodnie, w które już się nie mieścisz lub nietrafiony prezent od teściowej - wszystko można w niedzielę wymienić na Babim Targu na inne ubrania, torebki czy buty.

Babi Targ - w niedzielę wymień ciuchy na lepsze

Katarzyna Antoniak

Od dawna nie noszona sukienka, spodnie, w które już się nie mieścisz lub nietrafiony prezent od teściowej - wszystko można w niedzielę wymienić na Babim Targu na inne ubrania, torebki czy buty.

- Akcje wymieniać ciuchów cieszą się coraz większą popularnością. Na targ przychodzą zarówno nastolatki, jak i panie po 60-tce i starsze. Polki zarażyły się już modą na buszowanie po secondhandach. Chętnie wykorzystują także okazje do pozbywania się ubrań, które im się znudziły - mówi Joanna Stankiewicz, z Ośrodka Rozwoju Osobistego Kobiet - Babiląd, który Babi Targ organizuje już po raz 15-szy.

Na Babim Targu "handluje się" ubraniami, butami i torebkami. Tutaj można wymienić niechciany sweterek na czyjąś gustowną spódniczkę lub znaleźć nowego właściciela dla eleganckiej sukienki, której już nigdy nie włożysz. Warunki są dwa - rzeczy muszą być czyste i w dobrym stanie. Wymiana może przebiegać na zasadzie transakcji bezgotówkowej, tzn. ciuch za ciuch, ale można też wyceniać swoje ubrania i je zwyczajnie sprzedawać. Ceny nie powinny być jednak zbyt wysokie, bo chodzi przede wszystkim o ideę recyklingu.

- Babi Targ to akcja ekologiczna. Panie zamiast wyrzucać swoje ubrania i powiększać stertę śmieci, puszczają je w obieg i dzięki temu nadają im nowe życie - tłumaczy Stankiewicz.

Dla kogo taki targ? - Dla wszystkich miłośniczek rzeczy oryginalnych, lubiących nie tylko wyjątkowe ubrania, ale także niebanalne dodatki i biżuterię. Na targach pojawia się coraz więcej pań, które nigdy nie odwiedziły żadnego secondhandu, a szukają rzeczy oryginalnych albo po prostu chcą zrobić coś dobrego dla środowiska - mówi Stankiewicz. I dodaje: - Myślimy o zorganizowaniu podobnej imprezy dla mężczyzn.

Aby wziąć udział w akcji, nie trzeba się wcześniej zapisywać, wystarczy przyjść w niedzielę, w godz. 13-16, do klubu Eskulap. Wstęp kosztuje 8 zł. Warto zabrać ze sobą własne wieszaki, stojaki na ubrania czy inne sprzęty (np. suszarki do prania i klamerki), które pomogą wyeksponować ubrania, bo na miejscu jest ich niewiele, a za wypożyczenie trzeba płacić (5 zł od stojaka).

W trakcie imprezy odbędzie się także kiermasz przedmiotów artystycznych. Poznańskie artystki będą sprzedawać ręcznie robioną biżuterię, broszki, opaski, ozdoby robione na szydełku, papier czerpany i wiele innych.